

Nowa Normalność w kurniku czyli jak smakuje jajko mRNA



Powodzenia w byciu „antyszczepionkowcem”, gdy ustanowią prawo by dosłownie wstrzykiwać do całej żywności białka kolczaste, eksperymentalne modyfikatory mRNA lub kto wie co jeszcze.

—*—

W menu na dziś danie kontynuacyjne. Jeszcze jeden felieton na temat dziwnych praktyk w obrębie hodowli drobiu i prób powiązania ich z ewentualną kolejną pandemią. Czy faktycznie są to przygotowania do następnej odsłony z cyklu ‘zagrożenia zdrowia publicznego’, czy będziemy zmuszeni jadać tylko mięso zwierząt zaszczepionych i czy skończy się to ‘kartkami na żywność’?

Zapraszam do lektury.

*[W materiale występuje pojęcie ‘**Big Farma**’ określające wielkie korporacje zajmujące się rolnictwem i hodowlą, nie mylić z ‘**Big Pharma**’]*Autor: **AlterCabrio**

12 kwietnia 2022

Ptasia Grypa: kolejna fałszywa

„pandemia”... tym razem dla kurcząt

Epidemia ptasiej grypy nie jest prawdziwa.

To powinien być punkt wyjścia dla każdego – tak naprawdę, to we wszystkim. Po prostu załóż, że media kłamią i poczekaj, aż udowodnią, że nie.

Zawsze miej wątpliwości co do prasy.

Zawsze.

Zwłaszcza w obliczu dziwnych zbiegów okoliczności i gdy każdy element „wiadomości” prowadzi opinię publiczną w tym samym kierunku i **służy temu samemu programowi**

...którym ptasia grypa na pewno jest.

Niedobory jedzenia. Gwałtowne ubóstwo. Reglamentacja. Koszty życia w kryzysie. Wszystko to stanowi części składowe programu Wielkiego Resetu.

Realizując ten cel, w ciągu ostatnich dwóch lat zniszczyli małe firmy i zrujnowali gospodarkę, wyrzucili kierowców z pracy i zerwali linie zaopatrzenia, rozpoczęli wojnę między dwoma największymi eksporterami pszenicy na świecie i doprowadzili do wzrostu cen benzyny i gazu ziemnego.

Ptasia grypa idealnie pasuje do tego wzorca. Cena drobiu i jaj ma poszybować w górę... i to na kilka dni przed Wielkanocą.

Wiemy, że po prostu sfałszowali pandemię **wśród ludzi**. Myślisz, że nie mogą albo nie zrobią tego samego z **kurczakami**?

Może niektórzy z was nadal wierzą w nagłówki, może nie rozwinęliście swego szóstego zmysłu [spidey sense], który pozwala wam po prostu wiedzieć, kiedy coś jest totalną bzdurą. A może powinniśmy się jednak pospieszyć, żeby nie paść ofiarą „sprawdzaczy faktów”.

Porozmawiajmy więc przez chwilę o dowodach.

*

Najpierw porozmawiajmy o tym, jak rząd USA „wykrywa” epidemie ptasiej grypy.

Zgodnie z [artykułem w The Conversation](#) [podkreślenia dodane]:

„Aby wykryć [ptasią grypę], Departament Rolnictwa USA [USDA] nadzoruje rutynowe badania stad wykonywane przez rolników i przeprowadza federalne programy kontroli, aby zagwarantować, że jaja i ptaki są bezpieczne i wolne od wirusów [...] przy użyciu diagnostyki molekularnej, takiej jak test reakcji łańcuchowej polimerazy (PCR test) – czyli tej samej metody, której laboratoria używają do wykrywania infekcji COVID-19”.

USDA przeprowadza rutynowe testy ferm drobiu **za pomocą testów PCR.**

Przypomina wam to coś?

Po drugie, porozmawiajmy o tym, jak światowe rządy radzą sobie z „kryzysem”.

Media głównego nurtu donoszą o „śmiertelnej” epidemii ptasiej grypy, [twierdzi The Guardian](#) [podkreślenia dodane]:

„Urzednicy amerykańscy uważają, że prawie 24 mln ptactwa drobiowego, głównie kurczaków i indyków, zmarło na grypę od czasu zidentyfikowania szczepu wirusa w lutym”

Wszystkie media mainstreamowe przyjęły tę samą linię – relacjonując o milionie ptaków umierających **na grypę.**

Jednak cytowany powyżej artykuł w The Conversation mówi [podkreślenia dodane]:

*„Na początku kwietnia **epidemia SPOWODOWAŁA RZEŻ** około 23*

milionów ptaków od Maine aż po Wyoming”.

A ten artykuł w The Scientist twierdzi [ponownie, podkreślenia dodane]...

*„Jak do tej pory w tym sezonie dziesiątki milionów ptaków padło z powodu chorób **LUB ZOSTAŁO WYBITE**”*

Więc jest tu pewna niespójność. Zasadniczo nie wiemy, ile osobników padło **na „ptasią grypę”** lub ile zostało wybitych z **„ptasią grypą”**.

Brzmi znajomo?

Teraz zrobmy prostą matematykę, aby spróbować wyjaśnić to zamieszanie.

Wiemy, że prasa donosi o około **24 milionach** zgonów wśród drobiu w USA.

Wiemy, że rolnicy ze stanu Wisconsin [wybili 2,7 miliona kurczaków](#), aby „zatrzymać rozprzestrzenianie się”.

I wiemy, że stan Iowa, wiodący producent jaj w USA, [wybił ponad 13 milionów kurczaków](#).

Cóż, to już 16 milionów z naszych 24 milionów. Lub **67%** rzekomej liczby „zabitych przez grypę” w USA.

Tak więc **co najmniej dwie trzecie** martwych ptaków – **a potencjalnie wszystkie z nich** – zostało zabitych w ubojach, a **NIE** w ogóle przez grypę.

A to tylko liczby z USA. A przecież inne kraje też prowadzą ubój.

Francja miała dwa ogromne uboje drobiu, łącznie ponad 11 milionów sztuk.

Wielka Brytania wybiła [co najmniej 2 miliony](#) od października,

mimo że do końca marca wykryto zaledwie 108 przypadków.

Rządy zabijają miliony ptaków, a **za te zgony obwinia się grypę.**

*

Podsumowując, kręgosłup tej epidemii „ptasiej grypy” to:

1. Rutynowe testy wykonywane przy użyciu niewiarygodnych testów PCR, którymi można manipulować w celu uzyskania wyników fałszywie dodatnich.
2. Niejasności językowe dotyczące przyczyn zgonów i niewiarygodne raporty dot. liczby ofiar.
3. Niewspółmierne reakcje rządu, które „przypadkowo” pogarszają problem.

...poważnie, nic z tego nie brzmi wam znajomo?

Ptasia grypa jest po prostu jak Covid. Ci sami ludzie, opowiadający te same kłamstwa, z tych samych powodów.

Wszyscy wiemy, dokąd to prowadzi.

Podobnie jak w przypadku wszystkiego innego, doprowadzi to do większej liczby rozmów o kryzysie żywnościowym. Francja już ostrzega przed niedoborami drobiu, a ponieważ Stany Zjednoczone są największym na świecie eksporterem jaj i kurczaków, wszelkie zakłócenia spowodują ogromny efekt domina. Ceny jaj i kurczaków już rosną.

Podobnie jak w przypadku lockdownów, „kryzys” ptasiej grypy uderzy w małe lokalne firmy mocniej i szybciej niż w gigantów Big Farmy (już widzimy doniesienia o [niszczeniu rodzinnych gospodarstw](#)).

Informują, że [drób z wolnego wybiegu jest bardziej narażony na ptasią grypę](#) (pozwolono wychodzić na zewnątrz i żyć jak

zwykłym ptakom), więc w ekologiczne, zrównoważone i etyczne praktyki rolnicze uderzą nowe przepisy, które nie będą mieć zastosowania do korporacyjnych fabryk mięsa, które traktują zwierzęta jak przedmioty nieożywione.

W międzyczasie zostanie to wykorzystane do dalszej eskalacji wojny z mięsem oraz wspierania zarówno weganizmu, jak i zwolenników „mięsa” hodowanego w laboratoriach.

Bez wątpienia rozmawiają już o nowej szczepionce przeciwko ptasiej grypie dla ludzi i/lub ptaków. Właściwie to pewna brytyjska firma [zaledwie trzy dni temu](#) ogłosiła już **nową szczepionkę przeciwko ptasiej grypie dla piskląt**. To wspaniale skorelowane w czasie badania. Świetna robota.

Powodzenia w byciu „antyszczepionkowcem”, gdy ustanowią prawo by dosłownie wstrzykiwać do całej żywności białka kolczaste, eksperymentalne modyfikatory mRNA lub kto wie co jeszcze.

I oczywiście, jeśli kiedykolwiek uznają za potrzebne, to „ptasia grypa” może nagle przeskoczyć z kurczaków na ludzi i możemy mieć zupełnie nową pandemię. Dokładnie tak, jak to [niedawno przepowiedział były szef CDC](#).

Jak już powiedziałem na początku, nie ma epidemii „ptasiej grypy”, to tylko Covid dla kurczaków. To po prostu więcej [‘Build Back Better’](#). Jeszcze więcej Nowej Normalności.

To wszystko to Wielki Reset. To wszystko, co się składa na dzisiejsze czasy.

Źródło: [Bird Flu: Another phony “pandemic”...this time for chickens](#), Kit Knightly, Apr 11, 2022